



## Mistrzowskie recitale w programie festiwalu Opera Rara 2018

2017-11-30

**Wojna, miłość i zabawa - to tematy trzech jakże różnych mistrzowskich recitali wokalnych, które odbędą się w Filharmonii Krakowskiej. Wybitni soliści, frapujący repertuar oraz klimat intymności, jaki oferuje forma pieśni, czyli wokalne liryki - to wystarczające atuty, by nie chcieć ich przeoczyć.**

„Czy to była kula, synku, czy to serce pękło?” – pytał Krzysztof Kamil Baczyński. W sumie wszystko jedno – siła rażenia i wewnętrzny ból ranią wszak tak samo. Udowodni to w swym recitalu **„The Soldier - from Severn to Somme”** (powstałym dla uczczenia stulecia bitwy nad Sommą) znakomity, goszczący w Krakowie po raz pierwszy, angielski baryton Christopher Maltman.

Wśród ofiar owej batalii był 31-letni kompozytor George Butterworth; pieśni jego oraz trzech innych Anglików tworzących w tym czasie: Ivora Gurneya, Arthura Somervella i Geralda Finziego, usłyszymy podczas recitalu. Tytułowa rzeka Severn sugeruje jednak, że nie tylko o I wojnę światową tu chodzi: opowieści dopełnią więc pieśni Roberta Schumanna, Gustava Mahlera, Gabriela Fauré, Charlesa Ivesa, Modesta Musorgskiego, Hugo Wolfa, Francisca Poulenca. W wybornym, zaznaczymy, wykonaniu: Christopher Maltman to bowiem śpiewak, którego doceniły najbardziej prestiżowe sceny – by wymienić choćby Royal Opera House (Covent Garden), Salzburg Festival i Deutsche Staatsoper Berlin. Towarzyszyć mu będzie nie mniej uznany w swym fachu pianista Joseph Middleton.

Po zawieruchach wojennych czas na wichry namiętności: te, w co nie wątpię, porwą nas podczas recitalu mezzosopranistki i alceistki Anny Larsson, którą również usłyszymy pod Wawelem po raz pierwszy. Rekomendacją niech będą liczne kreacje wagnerowskie Szwedki, najlepsze estrady Europy z mediolańską La Scalą na czele, wreszcie rzadki, nader zmysłowy typ głosu – niski, zarazem o bardzo rozległej skali. Jeśli dodać do tego „grubokościstą” (jak obrazowo określił ją jeden z krytyków) grę akompaniującej jej Franciski Skoogh oraz romantyczne i postromantyczne perły niemieckojęzycznej literatury pieśniarskiej – sukces wieczoru wydaje się gwarantowany. A wysłuchamy symbolistycznego cyklu **„Maeterlincklieder”** Alexandra Zemlinsky’ego, obok którego znajdują się wokalne liryki miłosne Almy Mahler – kobiety nie tylko fatalnej, ale i arcyzdolnej, kochanki Aleksandra sprzed małżeństwa z Gustavem (ach, belle époque!) – Richarda Straussa oraz Roberta Schumanna, który w cyklu Miłość i życie kobiety dowodzi mistrzowsko, że nic, co kobiecie, nie jest mu obce.

W songu „O Tell Me the Truth About Love” Benjamin Brittena narrator, dociekając istoty miłości słowami poety W.H. Audena, pyta: „Czy wygląda jak pizama, czy jak szynka w hotelu wstrzemięźliwości?”. Niech te słowa dadzą nam przedsmak klimatu ostatniego z mistrzowskich recitali, zatytułowanego prowokacyjnie **„Zakochana w kłopotach”**. Tym razem mistrzynią będzie Natalia Kawałek, która w pełni zasłużyła na to miano mimo młodego wieku – choćby swoją kreacją moniuszkowskiej Halki podczas pierwszej edycji Festiwalu Opera Rara. Artystka może się pochwalić wszechstronnością repertuarową (od muzyki dawnej po współczesną), a i występem u boku samego Plácida Domingo w Theater an der Wien, z którym jest stale związana. Wraz z pianistą Marcinem Kozielem zaprezentuje oryginalny, pełen zabawy i absurdu repertuar, na który złożą się pieśni kabaretowe rzeźbionego Brittena i Williama Bolcoma, pieśni Kurta Weilla oraz Sześć pieśni miłosnych Czecha Petra Ebeny. Grzech przeoczyć.